



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Lingwistyki Stosowanej



*prof. ucz. dr hab. Piotr Romanowski
Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej
Wydział Lingwistyki Stosowanej
Uniwersytet Warszawski*

**Recenzja dorobku naukowego dr. Łukasza Zarzyckiego w procesie
ubiegania się o stopień doktora habilitowanego, zgodnie z art. 219 ust. 1
pkt. 2 i 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i
nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.)**

1. Informacje ogólne o Habilitancie

Pan dr Łukasz Zarzycki jest absolwentem filologii angielskiej w Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, gdzie w 2009 roku obronił pracę magisterską z zakresu tłumaczeń. W roku 2012 na Uniwersytecie Wrocławskim uzyskał stopień doktora w zakresie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo. W swojej rozprawie zajmował się dialektologią a Jego promotorem był prof. zw. dr hab. Piotr Chruszczewski.

Doświadczenie zawodowe Habilitanta jest stosunkowo bogate i różnorodne. Jeszcze przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora otrzymał status wykwalifikowanego nauczyciela uprawniający do nauczania j. angielskiego w Anglii. Historia Jego zatrudnienia rozpoczyna się w 2012 roku, kiedy dr Zarzycki podjął pracę na stanowisku adiunkta w Zakładzie Anglistyki UTH w Radomiu. Równocześnie w latach 2013-14, Habilitant wykladał w Zakładzie Filologii Angielskiej PWSTE w Jarosławiu. Następnie przez rok pracował w Instytucie Neofilologii UPH w Siedlcach. Może to sprawiać wrażenie niestabilności, jednak uświadamia nam jednocześnie, jak trudno jest w dzisiejszych czasach otrzymać etat na dobrej uczelni w Polsce. W swojej historii zatrudnienia dr Zarzycki ma także prawie dwuletni okres pracy w University of Nizwa w Omanie. Domyślam się, że wspomniany brak stabilności, zmusił Habilitanta do wyjazdu i poszukiwania pracy poza Polską. Po powrocie do kraju dr Zarzycki podjął zatrudnienie w Wyższej Szkole Turystyki i Języków Obcych w Warszawie, aby po dwóch latach znaleźć się wreszcie w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, gdzie pracuje do dziś na stanowisku adiunkta. Warto dodać, że Habilitant w swojej karierze pracował w wielu innych szkołach wyższych na umowy cywilno-prawne.

2. Ocena osiągnięcia naukowego w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy, tj. monografii pt. "The Anatomy of Polish Offensive Words: A Sociolinguistic Exploration", opublikowanej przez wydawnictwo John Benjamins Publishing Company (Amsterdam/Filadelfia) w 2024 roku; s. 336; (ISSN: 1385-7908).

Jak pisze Habilitant na wstępie swojego autoreferatu, monografia "The Anatomy of Polish Offensive Words: A Sociolinguistic Exploration" wydana w 2024 roku w serii *IMPACT: Studies in Language, Culture and Society* nakładem wydawnictwa John Benjamins Publishing Company; Amsterdam/Filadelfia, jest Jego największym i najdojrzalszym osiągnięciem naukowym. Seria, w której ukazała się monografia robi bardzo duże wrażenie, albowiem wydawnictwo znajduje się na II poziomie listy MNiSW a redaktorzy, zwłaszcza prof. Li Wei z Uniwersytetu Londyńskiego, są niezaprzeczalnymi autorytetami w zakresie językoznawstwa.

Obszar, którego zbadania podjął się Habilitant, dotyczy przekleństw w języku polskim. Dr Zarzycki uzasadnia wybór właśnie tej tematyki badawczej niewielkim do tej pory zainteresowaniem nią wśród innych badaczy, odwołując się do zaledwie kilku wcześniejszych prac. Jak podkreśla, podjął się analizy jakościowej i ilościowej w celu stwierdzenia częstotliwości występowania przekleństw wśród młodych użytkowników języka polskiego oraz ich klasyfikacji pod względem poziomu wulgarności. W tym celu, Habilitant sporządził kwestionariusz dot. poziomu wulgarności polskich przekleństw i zestawiał osiągnięte wyniki z danymi uzyskanymi w badaniach korpusowych opartych na najnowszych polskich korpusach: plWordNet 4.0, Sentemo, Hate Speech Detection, czy NAWL Database.

Przedłożona do oceny monografia "The Anatomy of Polish Offensive Words: A Sociolinguistic Exploration" podzielona jest na część teoretyczną (rozdziały I i II) oraz badawczą (rozdziały III i IV), które zawierają również podsumowanie. Pierwszy rozdział stanowi wprowadzenie teoretyczne do analizy przekleństw i wulgaryzmów. Jego celem jest przedstawienie założeń koncepcyjnych, zarysowanie tła teoretycznego oraz uzasadnienie interpretacji omawianych zjawisk. Pojęcie przeklinania zostaje tu zdefiniowane a Autor jednocześnie wskazuje swoją preferowaną definicję. Ponadto dr Zarzycki klasyfikuje wulgaryzmy, odnosząc się do prac pionierów w tym zakresie. Rozdział omawia także kontekst sytuacyjny ich użycia oraz ich związek z dialektami, np. Cockney, w którym obelgi tworzone są poprzez rymy. Dalej Autor analizuje przeklinanie pod kątem psychologicznym, fizjologicznym, historycznym, medycznym, socjologicznym oraz zapożyczeń obcojęzycznych w języku polskim. W drugim rozdziale skoncentrowano się na zastosowaniu wulgaryzmów w polskich mediach, filmach, programach telewizyjnych oraz polityce. Celem tej części było opisanie przekleństw z różnych punktów widzenia, a także analiza konkretnych przykładów. W kolejnym rozdziale, rozdziale trzecim, Habilitant uzasadnia wybór metodologii badawczej, wyjaśnia przeprowadzone procedury, w tym przedstawia przeprowadzone badania ankietowe (zarówno ilościowe, jak i jakościowe), a także formułuje hipotezy oraz dokonuje analizy zgromadzonych danych. W ostatnim rozdziale czwartym Autor koncentruje się na badaniu porównawczym z

wykorzystaniem korpusów oraz narzędzi do analizy sentymentu, tonu i mowy nienawiści. Przeanalizowano wybrane wulgaryzmy z ankiety przy użyciu narzędzi opartych na sztucznej inteligencji: plWordNet 4.0, Sentemo, Hate Speech Detection, czy NAWL Database. Dwa ostatnie rozdziały kończą się odrębnymi konkluzjami. W podsumowaniu omówiono hipotezy potwierdzone i obalone, ograniczenia badawcze oraz implikacje dla przyszłych badań.

Ogólnie rzecz biorąc jest to ciekawa i potrzebna praca, niemniej jednak nie jest ona wolna od błędów. Przejdę teraz do ich omówienia, jednakże pragnę zaznaczyć, że nie umniejszają one bardzo wartości monografii. Po pierwsze, pragnę zwrócić uwagę na fakt, że książka nie została do końca dobrze zaplanowana pod kątem jej organizacji (treści). Rozdział I stanowi 132 strony, podczas gdy kolejny (II) już tylko 25 stron. Nie wiem, czym kierował się Habilitant w takim rozplanowaniu, jednakże wydaje mi się, że można było to zrobić znacznie lepiej dzieląc rozdział I na 2 lub 3 krótsze rozdziały, np. pierwszy rozdział mógł obejmować klasyfikację (typologię) a rozdział kolejny rzeczywiste wprowadzenie, np. kontekst sytuacyjny, podłoże i początki. Następny rozdział mógł zawierać inne aspekty wulgaryzmów. Przede wszystkim należałoby jednak rozpocząć od historii, czyli od tego, co znajdujemy dopiero w podrozdziale 1.16. W obecnym układzie choć rozdział jest bardzo pojemny, niestety informacje nie są ułożone w odpowiednim porządku. Ma się czasem wrażenie, że wszystko jest rozproszone. Ponadto w pracy są literówki, np. zaraz na samym wstępie 'marigalized' zamiast 'marginalized' (s. 7). Autor jest także niekonsekwentny w użyciu brytyjskiego angielskiego i amerykańskiego, np. 'behaviour' i 'behavior'. W książce widoczne jest bardzo nieuporządkowane zastosowanie przedimków, np. 'Polish language' i 'the Polish language' (s. 4), czy 'dismiss myth' (s. 170). Sposób cytowania źródeł jest również kuriozalny, np. Keith Allan i Burridge 2022, 26, gdzie Allan jest nazwiskiem a Keith imieniem (s. 76). W innym miejscu (s. 82) mamy: Jay (1992: 235) a w jeszcze innym (s. 232) Kocoń, J. et al. (2019). Ponadto często brakuje przecinków, co utrudnia zrozumienie wyводу albo wręcz wyrazów, np. "In the Middle Polish ... (period?) ... continued to borrow" (s. 123). W innym miejscu Autor pisze: "In Pankowska and Bieganowska-Skóra (2018) (study?), the participants were ..." (s. 48). Oprócz brakującego słowa 'study', brak również apostrofu po ostatnim nazwisku. Tak samo na s. 37 w zdaniu "French, Carter and Koenig study (1930) was long thought ..." brakuje apostrofu. Zrozumienie jest również zaburzone błędami gramatycznymi, np. "The perception ... differ" (s. 170) lub "such norms ... are what establish swearing" (s. 213). Niestety w wielu miejscach brak jest źródeł w ogóle, np. na s. 143, czy w podrozdziale 1.3 (s. 17) lub w dwóch ostatnich akapitach na s. 26. Zastanawiam się, czy są to przemyślenia Autora, czy może zapomniał odpowiednio oznaczyć fragmenty tekstu? Na wielu stronach Habilitant korzysta tylko z jednego konkretnego źródła, np. s. 20-21 (Lawton 1993), s. 22 (Jenkins 2018), s. 67 (Mohr 2013). Oprócz tego czuję pewien niedosyt jeśli chodzi o dobór źródeł. Należy zauważyć, że w swojej monografii Habilitant odwołuje się głównie do pozycji książkowych, pomija natomiast wiele ciekawych artykułów naukowych, w których znaleźć można najnowsze wyniki badań z danego zakresu, np.

czasopisma: *Communication Reports*, *Western Journal of Communication*, *Communication Quarterly*, *Language and Intercultural Communication*, *Communication Studies* i wiele innych. W przywołanych czasopismach znalazłem wiele odniesień do prac dotyczących użycia wulgaryzmów przez młodzież. Dr Zarzycki jest także niekonsekwentny w stosowaniu polskojęzycznego oraz anglojęzycznego nazewnictwa polskich krain historycznych, takich jak: Wielkopolska, która nie została przetłumaczona j. angielski, podczas gdy Małopolska w jednym miejscu występuje w polskiej wersji językowej (s. 142) a w innym jako Lesser Poland (s. 133). Mazowsze z kolei jest w jednym miejscu podawane jako 'Masovia' a w innym 'Mazovia' (s. 133 i 134).

Przejdę teraz do uwag, które mam odnośnie przeprowadzonego badania. Na samym początku należy zaznaczyć, że projekt jest dobrze skonstruowany, choć brak może w nim trochę precyzji. Na s. 168 Autor przywołuje kwestionariusz, który stworzył oraz wspomina, że wzorował się na podobnych narzędziach użytych wcześniej przez innych badaczy. Jest to oczywiście poprawna procedura, niemniej jednak dr Zarzycki nazywa pytania z kwestionariusza pytaniami badawczymi, co jest błędne, choćby zważywszy na ich ilość (56!). Nie widziałem nigdy pracy z tak dużą ilością pytań badawczych bo udzielenie odpowiedzi na nie zajęłoby sporo czasu i z pewnością oceniana monografia miałaby kilka tysięcy stron. Ponadto Autor ma w swojej pracy jasno zdefiniowane hipotezy badawcze (jest ich 6), co jest wystarczające. Hipotezy można stosować w metodologii językoznawczej zamiennie z pytaniami badawczymi, można także oczywiście mieć jedno i drugie w pracy.

W opisie procedur brak informacji na temat tego, kiedy przeprowadzono badanie i jak dokonano doboru uczestników. Nie rozumiem również dlaczego dr Zarzycki wrzucił do jednego worka studentów uczelni wyższych z uczniami szkoły podstawowej? Moim zdaniem zakłóca to trochę obraz dot. otrzymanych wyników, przede wszystkim z racji różnicy wieku i innych cech. W rozdziałach III i IV jest kilkadziesiąt wykresów kołowych różnej wielkości. Można było zastosować inne formy przedstawienia uzyskanych danych, aby tekst nie był monotony. Można też było zebrać odpowiedzi z kilku pytań i przedstawić je w formie zbiorczej tabeli. Nie do końca rozumiem, jakie znaczenie ma wskazanie kilkunastu różnych miejsc urodzenia uczestników badania? Nie wiem też, po co Autorowi miejsce zamieszkania ojca i matki respondentów? Czy takie dane demograficzne mają na cokolwiek wpływ? Być może, gdyby Autor powiedział, że ludzie mieszkający na wsi przeklinają częściej niż ludzie z miasta lub odwrotnie, wskazanie powyższych informacji miałoby znaczenie. Inaczej sytuacja wyglądałaby, gdyby Habilitant zanalizował miejsce zamieszkania pod kątem wykształcenia i próbował zestawiać te dwie dane ze sobą.

Wspomniane wcześniej diagramy kołowe powielają również opis znajdujący się pod nimi. Nie rozumiem, jaki ma sens pisanie o tym, co widać gołym okiem, np. ilość kobiet i mężczyzn biorących udział w ankiecie? Bardziej chciałbym wiedzieć, co z tego wynika ale tego niestety nie dowiadujemy się bo w wielu miejscach opis jest bardzo powierzchowny albo go nie ma, np. pytanie 18, czy 20. Jest także np. tabela 16, która ciągnie się na kilka stron. Nie dowiadujemy się jednak, co wynika z takiego

zestawienia bo komentarz jest zdawkowy. W wielu miejscach Autor omawiając swoje wyniki nie odwołuje się zupełnie do poprzednich badań.

Z drugiej strony bardzo ciekawe wyniki dotyczą częstotliwości stosowania przekleństw w zależności od płci, wieku i religii. Jednocześnie interesujące są miejsca podawane przez respondentów, w których najczęściej słysząc wulgaryzmy. W przyszłości badanie można rozszerzyć sprawdzając jakie miejsca podawane są z kolei przez użytkowników innych języków lub w innych krajach. Również dała mi wiele do myślenia kwestia użycia przekleństw przez rodziców oraz kontekstów, w których są one słyszalne bądź nie. Z pewnością dalsza penetracja tych względnych doprowadziłaby do kolejnych wniosków.

Za bardzo wartościową część monografii, uważam rozdział IV zawierający badanie korpusowe polegające na zestawieniu ze sobą danych uzyskanych z kwestionariusza (rozdział III) dotyczących poziomu obraźliwości 20 polskich przekleństw używanych przez młodych uczestników badania i danych z analizy korpusowej najnowszych polskich korpusów. Te narzędzia, jak pisze Habilitant, są ukierunkowane na badanie polskiego sentymentu, tonu słów, polaryzacji i mowy nienawiści. Autor poprawnie sformułował hipotezę, iż wszystkie korpusy użyte w badaniu ocenią obraźliwość wybranych słów znacznie wyżej niż dane ilościowe uzyskane na podstawie kwestionariusza w poprzednim rozdziale. Natężenie obraźliwości poszczególnych słów okazało się zróżnicowane po przeanalizowaniu ich przez zastosowane korpusy/ narzędzia, co z pewnością nie powinno dziwić czytelnika. Wartościowe są widoczne zmienności i odchylenia między wyrazami, kiedy zestawimy wyniki ze wszystkich instrumentów badawczych. Jak zauważa dr Zarzycki np. NAWL jest niezwykle wrażliwy na obraźliwość słów lub nie zawiera wielu z nich. W kilku przypadkach nieschematyczna okazała się neutralność niektórych wulgaryzmów lub uzyskanie przez nie wręcz pozytywnego zabarwienia.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na nieszablonowe implikacje wskazane przez Habilitanta. Jak zaznaczył w swoim autoreferacie, wyniki badań mogą mieć praktyczne zastosowanie. Przeprowadzone badanie pokazało, jak oceniać poziom obraźliwości przekleństw przy użyciu różnych narzędzi korpusowych, które mogą być wykorzystywane w sądach do analizy obraźliwości wypowiedzi pozwanych w kontekście np. przestępstwa zniewagi, zgodnie z art. 216 Kodeksu Karnego. Dr Zarzycki zaznaczył również, że prokuratura oraz policja mogłyby w przyszłości stworzyć specjalne wydziały zajmujące się mową nienawiści i językiem obraźliwym, aby analizować przestępstwa związane z ww. artykułem.

Podsumowując, pomimo opisanych powyżej zastrzeżeń dot. monografii, stwierdzam, że w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, stanowi ona wystarczający wkład w rozwój dyscypliny językoznawstwo.

3. Ocena aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Dorobek naukowy dr. Zarzyckiego jest zróżnicowany, gdyż obejmuje prace w nurcie dialektologii, analizy dyskursu, translatoryki, lingwistyki stosowanej, czy socjolingwistyki. W Jego portfolio znajdują się liczne prace, które ukazały się w czasopiśmie krajowych i zagranicznych. W sumie przed doktoratem Habilitant opublikował 1 artykuł oraz 2 rozdziały w monografiach wieloautorskich. Po uzyskaniu stopnia doktora ilość publikacji znacząco wzrosła, albowiem na swoim koncie dr Zarzycki ma kolejne 13 artykułów, 4 rozdziały w monografiach wieloautorskich oraz 2 publikacje książkowe (jedną z nich stanowi poprawiona wersja rozprawy doktorskiej). Nie wliczam tutaj dzieła, które dr Zarzycki przedstawił jako podstawę do uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Niestety dr Zarzycki nie podaje w swoim autoreferacie punktacji za poszczególne prace. Można się domyślać jednak, że przyrost jest znaczący, gdyż w ostatnich latach Habilitant jest zorientowany na publikowanie artykułów w renomowanych czasopiśmie wydawanych przez np. Elsevier. Cytowalność jest jednak wciąż niewielka. Wg Google Scholar dr Zarzycki ma 39 cytowań a indeks Hirscha wynosi 4. Natomiast w bazie Scopus jest 5 prac cytowanych 4 razy a indeks Hirscha wynosi 1. Web of Science podaje z kolei 3 artykuły oraz książkę będącą podstawą do nadania stopnia doktora habilitowanego. Łączna suma cytowań to 3 a indeks Hirscha to 1. Poszczególne wskaźniki nie są wysokie, choć należy mieć nadzieję, że wkrótce widoczność prac Habilitanta będzie lepsza, albowiem z reguły muszą minąć 2-3 lata od momentu ich publikacji. Większość z nich powstała w oparciu o wystąpienia konferencyjne, co stanowi właściwą kolejność. Łącznie Habilitant podaje 21 referatów wygłoszonych w Polsce (Kraków, Łódź, Poznań, Wrocław) i poza granicami (Grecja, Chorwacja, Oman, Czechy, Cypr, Litwa). W ostatnim czasie są to głównie konferencje zagraniczne, można więc wnioskować, że dr Zarzycki aktywnie uczestniczy w międzynarodowym życiu naukowym. Ponadto Habilitant regularnie recenzuje artykuły dla czasopiśmie naukowych, w tym renomowanych czasopiśmie zagranicznych (łącznie wykonano 25 recenzji).

Habilitant, w trakcie zatrudnienia, zrealizował kilka projektów naukowych finansowanych z funduszy wewnętrznych uczelni, w których znalazł zatrudnienie. W latach 2012-14 były to projekty wewnętrzne UTH w Radomiu. Od roku 2020 zrealizował dwa projekty pt. *Perceptual Dialectology: Study of English Language Varieties* (WPBU/2020/05/00071), *Swearing in American English: Dirty Words, Taboo Words and Curses. A Questionnaire-based Study* (WPBU/2022/04/00207) finansowane ze środków UKEN w Krakowie. Obecnie trwa realizacja badania statutowego pt. *Perception and awareness of accents in university students* (WPBU/2024/03/00007), a jego przewidywany rok zakończenia to 2025.

W przeciągu minionych dwunastu lat, dr Zarzycki odbył także kwerendy w bibliotekach University College London, University of Birmingham, Trinity College Dublin, University of Glasgow, czy University of Edinburgh. Miejsce miało także kilka wyjazdów w ramach programu Erasmus+ do takich ośrodków jak: Mehmet Akif Ersoy University w Burdur, Yasar University w Izmirze, Uniwersytet w Belgradzie, czy Uniwersytet Rzymski 'La Sapienza'.

Niestety brak w dorobku dr. Zarzyckiego grantów i staży badawczych finansowanych przez ważne polskie instytucje, takie jak NCN, NCBR, czy NAWA.

4. Ocena osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

Dr Zarzycki wypromował do tej pory 62 licencjatów oraz 45 magistrów. Oprócz tego recenzował dziesiątki prac dyplomowych, co bardzo pozytywnie świadczy o jego dobrej znajomości literatury przedmiotu a także zaangażowaniu w prace organizacyjne uczelni. Trochę zaskakująca jest różnorodność prowadzonych przez Habilitanta zajęć na przestrzeni lat. Jak sam stwierdza, prowadził chyba już wszystko, co było możliwe. Z drugiej strony, jak wspomniałem na wstępie, jest to dowodem na brak stabilności w zatrudnieniu Habilitanta w pierwszych latach po uzyskaniu stopnia doktora. Wachlarz zajęć jest bardzo szeroki, gdyż obejmuje zajęcia praktyczne, np. PNJA, czy różnego rodzaju tłumaczenia, a także najprawdopodobniej wykłady i konwersatoria z przedmiotów językoznawczych, tj. gramatyka opisowa, odmiany j. angielskiego, pragmatyka, czy dydaktyka, a także seminaria.

Habilitant jest także aktywny na polu organizacji konferencji naukowych. Od 2015 roku pełni rolę współorganizatora, członka komitetu naukowego i recenzenta zgłoszeń napływających do kolejnych edycji konferencji interdyscyplinarnej SIEIC.

Ponadto, w celu popularyzacji nauki wygłosił wykład otwarty pt. *Dialekt Cockney – jego historia i charakterystyka* w cyklu wykładów otwartych na UTH w Radomiu. Jest również członkiem kilku stowarzyszeń naukowych, takich jak: The International Ecolinguistics Association, Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej TERTIUM, Arab Society of English Language Studies oraz Consortium for Translation Education Research (CTER).

Doceniony przez studentów i na prośbę Dyrekcji Instytutu, pełnił funkcję opiekuna II roku w PWSTE w Jarosławiu. Ponadto w 2012 założył i był opiekunem Koła Naukowego Anglistów działającego przy Katedrze Neofilologii UTH w Radomiu. W tej samej uczelni dr Zarzycki piastował kolejne dwie funkcje: kierownika praktyk studenckich oraz koordynatora programu Erasmus+. Zatem można wnioskować o jego dużych umiejętnościach organizacyjnych oraz szacunku w oczach władz i studentów.

5. Podsumowanie

Podsumowując, stwierdzam, iż dorobek naukowy dr. Zarzyckiego spełnia wymagane kryteria i świadczy pozytywnie o Jego wkładzie w rozwój badań językoznawczych, a wraz z aktywnością naukową w więcej niż jednej uczelni, w tym zagranicznej, oraz pozostałymi osiągnięciami dydaktycznymi, organizacyjnymi i popularyzatorskimi stanowi uzasadnioną podstawę do ubiegania się przez Wnioskodawcę o stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

Biorąc zatem pod uwagę także pozytywną ocenę osiągnięcia naukowego (tj. monografii "The Anatomy of Polish Offensive Words: A Sociolinguistic Exploration") uważam, że **Pan dr Łukasz Zarzycki spełnia ustawowe wymogi stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora habilitowanego** (ust. 1 pkt. 2 i 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). **Wnioskuje więc o dopuszczenie dr. Łukasza Zarzyckiego do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.**